Przegląd Tomistyczny, t. XVIII (2012), s. 279–282
ISSN 0860-0015

* * *

„Les études philosophiques", 4 (2011)

Czwarty zeszyt kwartalnika „Les études philosophiques" z roku 2011 poświęcony jest w większej części fragmentowi *De Re publica* Cycerona, znanemu powszechnie pod nazwą *Sen Scypiona*. Oprócz sześciu artykułów zajmujących się tym dziełem i jego tradycją, w tomie zamieszczono również cztery teksty napisane w hołdzie Jacques'owi Brunschwigowi, francuskiemu historykowi filozofii, filologowi i tłumaczowi zmarłemu w roku 2010.

Część zeszytu zatytułowana „*Le Songe de Scipion" de Cicéron et sa traduction* („Sen Scypiona" Cycerona i jego tradycja) składa się, jak już powiedziano, z sześciu artykułów, które wyraźnie dzielą się na dwie części. Pierwsze dwa z nich poświęcone są samemu dziełu Marka Tuliusza, pozostałe cztery natomiast zajmują się recepcją tego tekstu.

Zbiór otwiera (po Prezentacji pióra Jeana-Louisa Labarrière'a) artykuł Jeda Atkinsa zatytułowany *L'argument du* De re publica *et le* Songe de Scipion (Treść *de Re publica* i *Snu Scypiona* — s. 455–470). Został on przełożony z języka angielskiego przez Charlotte Murgier. Autor stawia sobie pytanie o funkcję *Snu Scypiona*, będącego wizją niebios i kosmosu, w obrębie dialogu poświęconego zagadnieniom *stricte* politycznym. Odpowiedź, że *Sen* — umiejscowiony na końcu *De Re publica* — jest nawiązaniem do Platońskiego *Państwa* i do mitu o Erze zajmującego ostatnią część tego dzieła, okazuje się niewystarczająca. Atkins odrzuca też tezy Roberta Colemana, Roberta Sharplesa i Jonathana Powella, które krótko przedstawia na początku artykułu. W swoim przekonującym i ciekawie napisanym wywodzie Atkins stara się pokazać, że obraz kosmosu przedstawiony w *Śnie Scypiona* jest naturalnym dopełnieniem dialogu i tez w nim postawionych. Harmonijna organizacja kosmosu ma być reprezentacją tego, czym jest właściwie rządzone państwo. Artykuł Atkinsa przedstawia w zasadzie kolejne argumenty na potwierdzenie interpretacji Roberta Gallaghera, który — jak streszcza sam Atkins — „twierdził, że obraz ruchu planet w planetarium Archimedesa został rozciągnięty na całą dyskusję polityczną, w której służył on do metaforycznego opisania zmian ustrojowych" (s. 459). *Sen Scypiona* miałby zatem — zdaniem Atkinsa — odgrywać w zakończeniu dialogu rolę podobną do tej, którą w pierwszej księdze odgrywa wzmianka o planetarium Archimedesa. Jednocześnie pojawiające się niejako w tle dialogu o polityce wątki astronomiczne mają zobrazować inne ważne dla Cycerona zagadnienie, a mianowicie pytanie, czy nauka o organizacji państwa może posługiwać się metodologią, jaką stosowali Grecy w naukach przyrodniczych.

Autorka drugiego artykułu, Claudia Moatti, również zestawia kwestie poruszane w *Śnie Scypiona* z tymi, które przewijają się przez wcześniejsze księgi *De Re publica*. Konkretniej, w tekście

zatytułowanym „*Conservare rem publicam*. Guerre et droit dans le *Songe de Scipion*" (*Conservare rem publicam*. Wojna i prawo w *Śnie Scypiona* — s. 471–488) analizuje problem wojny. Zauważa bowiem, że podczas gdy całość dialogu poświęcona jest zagadnieniom organizacji państwa i tworzeniu prawa, *Sen Scypiona* stanowi pochwałę wojny i tego, co nazywano *senatus consultum ultimum*. Wyjaśnieniem tej pozornej niezgodności jest, zdaniem Moatti, potrzeba „zachowania państwa", co z kolei każe się zastanowić nad problemem ciągłości państwowości i form prawnych. Autorka przedstawia najpierw stanowiska Arystotelesa oraz rzymskich prawników na ten temat, a następnie stara się pokazać, co zdaniem Cycerona może stanowić o ciągłości struktur w świecie podległym nieustającym zmianom. Tym czymś ma być prawo: „jeśli *res publica* jest zarządzana przez legalnych urzędników, pozostaje ona nienaruszona, tak dalece, że można powiedzieć, iż się z nimi identyfikuje; jeśli natomiast władzę w niej przejmie jeden człowiek lub stronnictwo, wówczas powiązaniom między ludźmi grozi zerwanie, a nawet zupełny zanik" (s. 482). Dlatego też wojna wewnętrzna mająca dać odpór tego rodzaju zamachom stanu jest przez Cycerona — tak przynajmniej twierdzi Moatti — postrzegana jako właściwe narzędzie zachowania państwa. Owo dążenie do nienaruszalności struktur wynika z tego, że organizacje ziemskie — podlegające, jak wszystko na świecie podksiężycowym, ciągłym zmianom — dążą do ideału prezentowanego przez niezmienną i doskonałą organizację kosmosu odmalowanego w *Śnie Scypiona*.

O samym tekście *De Re publica* w ogóle i o *Śnie Scypiona* w szczególności można by napisać dużo, dużo więcej i dwa wyżej omówione artykuły zdecydowanie nie wyczerpują tematu. Ich związek z pozostałymi czterema można natomiast zrozumieć, sięgając do Prezentacji zamieszczonej na samym początku tomu. Jean-Louis Labarrière przypomina w niej pokrótce barwną historię *Snu Scypiona*, który od końca starożytności aż po początek wieku XIX funkcjonował w całkowitym oderwaniu od reszty *De Re publica*, a to dlatego, że jego fragmenty zachowały się w komentarzu autorstwa Makrobiusza. Gdy w roku 1819 Angelo Mai odkrył palimpsest z zachowanym niemal całym tekstem *De Re publica*, miało to ogromny wpływ na odczytanie *Snu Scypiona*. Powiązanie tego fragmentu z resztą dzieła ciągle nastręcza kłopotów, dlatego też w zbiorze poświęconym recepcji tego jakże popularnego w wiekach średnich tekstu z pewnością warto było zamieścić również artykuły rzucające pewne światło na miejsce *Snu Scypiona* w całości dzieła Marka Tuliusza.

Grupę prac poświęconych recepcji słynnego tekstu otwiera artykuł Jeana-Louisa Labarrière'a, *La vertu politique: Cicéron* versus *Macrobe* (Cnota polityczna: Cyceron *contra* Macrobiusz — s. 489–504). Porównując wielowiekową recepcję *Snu*, opartą na komentarzu Makrobiusza, z tym, co dziś — znając kontekst tego fragmentu — możemy wyczytać z zakończenia *De Re publica*, autor pokazuje, jak dalece komentator zafałszował przesłanie Cycerona. Pozostając pod silnym wpływem neoplatonizmu, Makrobiusz starał się upodobnić autora *Snu Scypiona* do greckich filozofów, najlepiej do Plotyna. Tak przekształcony Cyceron miałby interesować się głównie wartościami absolutnymi i dążyć do oderwania się od spraw ziemskich. Labarrière znakomicie pokazuje, jakich środków używa Makrobiusz, by to, co dla Cycerona było fundamentalne, a mianowicie cnotę politycz-

ną, przedstawić jako wartość drugorzędną. Makrobiusz, jak podkreśla Labarrière, „postawił sobie bardzo trudne zadanie: wykazać, że Plotyn, w swym traktacie o cnotach (*Enn.* 1, 2 [19]) przyznaje, iż praktykowanie cnót politycznych pozwala też dostąpić szczęśliwości po śmierci, a jednocześnie dowieść, że Cyceron, którego zamierzał neoplatonizować, zostawia również miejsce dla cnót innych niż polityczne" (s. 489). Tymczasem, wbrew wysiłkom Makrobiusza, tekst Cycerona nie pozwala na taką interpretację. Dla rzymskiego obywatela dbałość o dobro państwa jest tym, co bogom najmilsze i co zapewnia powrót na Drogę Mleczną, która jest w *Śnie Scypiona* miejscem wiecznej szczęśliwości.

Sophie Lunn-Rocklife również zajmuje się *Komentarzem* Makrobiusza. Jej analiza nosi tytuł *L'autorité du grammairien et les récompenses de la vertu polique et philosophique dans le* Commentaire au Songe de Scipion *de Macrobe* (Autorytet gramatyka a nagrodzenie cnoty politycznej i filozoficznej w *Komentarzu do Snu Scypiona* Makrobiusza — s. 505–520) i został przełożony z języka angielskiego przez Charlotte Murgier. Autorka zaczyna od studium prosopograficznego. Przedstawia stan badań i polemiki na temat pochodzenia, miejsca urodzenia, wykształcenia i zawodu Makrobiusza, a także jego przynależności religijnej. Lunn-Rocklife podziela zdanie badaczy, którzy uważają, że Makrobiusz w początkach swej kariery pełnił funkcję gramatyka. Tym mniej zatem dziwi fakt, że w czasach, gdy komentarze do dawniejszych dzieł były popularnym gatunkiem literackim, postawił sobie za cel napisanie komentarza do tekstu Cycerona — jednego z ważniejszych autorów szkolnych. W dalszych rozważaniach autorka zastanawia się, dla jakich odbiorców Makrobiusz pisał swój *Komentarz* i jaki mógł być cel takiej pracy. By odpowiedzieć na to ostatnie pytanie, stawia bardzo interesującą hipotezę i przekonująco argumentuje, analizując sam tekst *Komentarza*. Otóż, zdaniem Lunn-Rocklife, Makrobiusz bardzo starannie konstruuje swoje dzieło, tak by wykazać jego podobieństwo do tekstu Cycerona. Dzięki takim zabiegom każda pochwała twórczości Marka Tuliusza jest *implicite* również pochwałą komentatora. Jak pisze autorka, „deklarując, że dzieło Cycerona jest inkarnacją całej filozofii, Makrobiusz pretenduje między wierszami do podobnego, a nawet do wyższego statusu, jako autor *Komentarza* objaśniającego tekst mający tak wielką renomę" (s. 518).

Bardzo ciekawym przyczynkiem do historii recepcji *Snu Scypiona* jest analiza kilku listów, jakie wymienili między sobą św. Augustyn i Nektariusz z Kalamy. Omawia je Emmanuel Bermon w artykule zatytułowanym *Le* Songe de Scipion *dans la correspondance entre saint Augustin et Nectarius de Calama* (*Sen Scypiona* w korespondencji między św. Augustynem a Nektariuszem z Kalamy — s. 521–542). Autor zaczyna od przedstawienia historii i kontekstu owej korespondencji, po czym pokazuje, w jaki sposób dwaj wykształceni obywatele rzymscy, zajmujący przeciwne stanowiska w konkretnej kwestii, odwoływali się w swej argumentacji do dzieła i myśli Cycerona. Jest to z pewnością znamienne, że św. Augustyn nie odrzucił autorytetu Cycerona, na którego w pierwszym swym liście powołał się Nektariusz, ale wręcz przeciwnie: postanowił dowieść swych racji, opierając się na wywodach pogańskiego autora. Jak zauważa Bermon, „wyjątkowy w tej korespondencji jest sposób, w jaki obaj rozmówcy próbują, w celu uregulowania incydentu politycznego, dojść do porozumienia na płaszczyźnie wspólnego

odwoływania się do *De Re publica*, a zwłaszcza do *Snu Scypiona*" (s. 542).

Cykl artykułów o *Śnie Scypiona* zamyka tekst Niko Strobacha, *Couper-coller. Comment Boèce fait usage du* Songe de Scipion *dans sa* Consolation de la philosophie (Kopiuj, wklej. Jak Boecjusz wykorzystuje *Sen Scypiona* w swym *O pocieszeniu, jakie daje filozofia* — s. 543–562). Tym razem zagadnienie recepcji dzieła Cycerona nie skupia się na *Komentarzu* Makrobiusza, ale na obecności nawiązań u Boecjusza. Niewątpliwie faktem jest, że Boecjusz wprowadził do swego tekstu fragment ze *Snu Scypiona*. I nie ulega wątpliwości, że fragment ten ma zupełnie inną funkcję w *Consolatio* niż w tekście Cycerona. Służy mianowicie Boecjuszowi za argument w rozważaniach o sławie (*gloria*), którą filozof uznaje za dobro jedynie pozorne. Oczywiście te same słowa w *Śnie Scypiona* odgrywają inną rolę i mają inne znaczenie. Artykuł Niko Strobacha jest więc analizą ciekawego przykładu rekontekstualizacji (że użyjemy sformułowania zaproponowanego przez autora). Jednak upatrywanie w tym zjawisku jakiejś szczególnej techniki i nazywanie jej „kopiuj-wklej" wydaje się nieco przesadzone. W gruncie rzeczy bowiem to samo można powiedzieć o znakomitej większości nawiązań, cytatów czy kryptocytatów.

Jeśli chodzi o teksty w drugiej części zeszytu, *In Memoriam Jacques Brunschwig*, trzy z nich mają charakter wspomnieniowy, jeden zaś ma z postacią J. Brunschwiga dość luźny związek. Jest to mianowicie artykuł Louisa-André Doriona zatytułowany *Aristote et l'*elenchos *socratique* (Arystoteles i sokratejski *elenchos* — s. 563–582). Tekst ten stanowi w całości polemikę z tezą Roberta Boltona, który twierdził, że Arystoteles w *O dowodach sofistycznych* opisuje dowodzenie sokratejskie. Natomiast artykuły o charakterze wspomnieniowym to teksty: Anissy Castel-Bouchouchi *Le bon platonicien. Déconstruction et plausibilité* (Dobry platonik. Dekonstrukcja i prawdopodobieństwo — s. 583–590); Denisa Kambouchnera *Jacques Brunschwig dans l'âge classique* (Jacques Brunschwig w epoce klasycznej — s. 591–594); Jonathana Barnesa *Memories of Jacques* (Wspomnienia o Jakubie — s. 595–602).

Beata Spieralska